

Zbieranie dodatkowych danych osobowych (m.in. z PIT, RMUA i orzeczeń sądowych) przy rekrutacji do przedszkoli jest sprzeczne z prawem.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych otrzymuje sukcesywnie **skargi kierowane przez rodziców dzieci uczestniczących w procesie rekrutacji do przedszkoli** prowadzonych w wielu gminach na terenie całego kraju. Rodziców w szczególności sposób niepokoi tendencja rad gmin oraz prezydentów, burmistrzów i wójtów do kształtowania zakresu kryteriów rekrutacyjnych do przedszkoli w sposób nie wynikający wprost z ustawy o systemie oświaty oraz wydanych na jej podstawie aktów wykonawczych. Rozszerzanie listy kryteriów pociąga za sobą nadmierną ingerencję w prywatność rodziny dziecka; nakłada na rodziców dodatkowe obowiązki informacyjne oraz konieczność przekazania przedszkolom lub urzędnikom gminnym kopii dokumentów, które -zdaniem rodziców- zawierają dane niepotrzebne gminom w procesie rekrutacji. Wiele z przekazywanych dokumentów zawiera zdaniem skarżących wrażliwe dane osobowe, co do których rodzice nie mają pewności w jaki sposób będą one wykorzystywane i na ile są one zabezpieczone przed nieuprawnionym dostępem.

Zasady zbierania danych osobowych w procesie rekrutacji do przedszkoli stały się również przedmiotem troski **Rzecznika Praw Dziecka**, który zwrócił się do Generalnego Inspektora z zapytaniem, **czy praktyka żądania przez władze gminy i dyrektorów przedszkoli, by na potrzeby przyjęcia dziecka do przedszkola rodzice przedkładali różnego rodzaju dokumenty, m.in. zaświadczenie ZUS RMUA (na potwierdzenie zatrudnienia) oraz roczne rozliczenie podatkowe PIT (potwierdzające miejsce zamieszkania i opłacania podatku dochodowego) jest zgodna z obowiązującym prawem**.

W związku ze skierowanym pytaniem oraz skargami Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych rozpoczął szeroki przegląd regulacji prawa miejscowego oraz praktyk stosowanych na poziomie gmin i miast.

Już pierwsze efekty tych działań nakazują uznanie, że mamy do czynienia z problemem systemowym, który nie może zostać rozwiązany wyłącznie poprzez działania samego Generalnego Inspektora. Jest to bowiem **powszechne działanie rażąco niezgodne z obowiązującym w Polsce prawem**, co z jednej strony wskazuje na szerokie przyzwolenie na spotykane praktyki z drugiej zaś strony sugeruje nieskuteczność istniejącej regulacji.